

TADEUSZ SŁABCZYŃSKI

TOMASZ AUGUSTYNOWICZ (1809–1891) I JEGO ETNOGRAFICZNE
PRACE O SYBERII

Tomasza Augustynowicza, jednego z wielu Polaków, którzy podróżowali w drugiej połowie XIX wieku po Syberii, znano i ceniono przede wszystkim jako lekarza i przyrodnika. Warto jednak przypomnieć również o zasługach, jakie wniósł do wiedzy o tamtejszych ludach. Sto lat temu tę ogromną połać ziemi przemierzył bowiem nie tylko jako zamierzony poszukiwacz flory i fauny, ale także jako wnikliwy obserwator jej mieszkańców. W swoich wędrówkach docierał do jej najdalszych i najmniej zbadanych zakątków. Był, jak go nazwano pod koniec ubiegłego wieku, „jednym z pierwszych pionierów wyspy Sachalin i okręgu jakuckiego”¹, a jego interesujące relacje z podróży oraz prace o charakterze etnograficznym dotyczące tych terenów wyprzedziły o kilkanaście lat publikacje innych polskich badaczy, Szymańskiego, Sieroszewskiego, Piekarskiego czy Piłsudskiego.

Augustynowicz urodził się w 1809 roku na Wileńszczyźnie. W latach 1830–1835 odbył studia na wydziale medycznym Uniwersytetu Wileńskiego, kończąc je ze złotym medalem. W 1835 roku wydał też w Wilnie podręcznik dla studentów z zakresu medycyny². Później przez długi czas przebywał w różnych rejonach europejskiej części Rosji. Do 1842 roku odbywał służbę wojskową jako lekarz sztabowy w Briansku, następnie praktykował jako lekarz cywilny na Ukrainie. W 1853 r. ogłosił w Kijowie pracę o roślinach leczniczych gubernii połtawskiej³, a osiem lat

¹ „Istoričeskij Vestnik” 1891, t. 46, s. 861; „Kraj” 1891, nr 45, s. 15; „Novoje Vremia” 1891, nr 5620, s. 3.

² T. Augustynowicz, *Instrumenta chirurgica in discentium commodum 50 tabulis depicta et lapidi incisa*, Wilno 1835.

³ Avgustinovič, *O dikorastuščich wrjačebnych rastenijach Połtavskoj Gubernii*. „Trudy Komisii dlja Opisanija Kijevskogo Učebnogo Okruga” 1853, t. 2.

później wraz z A. Grabowskim — instrukcję zwalczania wścieklizny⁴. W 1868 r. został mianowany inspektorem sanitarnym w gubernii perm-skiej.

Dalekie podróże w głąb Azji oraz wzdłuż jej wybrzeży rozpoczęły się w 1871 roku. W czerwcu tego roku Augustynowicz wraz z komisją do zbadania warunków prac katorżniczych został wydelegowany z Petersburga na Sachalin. Po dwumiesięcznej podróży przez Perm i krainy zabajkalskie dotarł do Nikołajewsk nad Amurem. Na Sachalinie przebywał w latach 1871–1872, gdzie przez dziesięć miesięcy obok badań flory oraz warunków klimatycznych i glebowych czynił jako pierwszy z Polaków i jeden z pierwszych Europejczyków obserwacje etnograficzne wśród Giliaków, Oroczonów i Ajnów. Ich rezultatem był między innymi obszerny artykuł *Žyzn' russkich i inorodcev na ostrove Sachaline* opublikowany w 1874 r.⁵ Po opuszczeniu wyspy Augustynowicz prowadził poszukiwania flory w okręgu irkuckim i zabajkalskim oraz w rejonie Władywostoku. Na początku 1874 r. wyjechał z Irkucka na zachód Syberii w celu kolekcjonowania okazów botanicznych, docierając do rzeki Ob w gubernii tobolskiej.

W tym samym roku powrócił do Irkucka, skąd na polecenie gubernatora Wschodniej Syberii wyruszył wraz z pięcioma innymi lekarzami do Jakucji i okręgu kołymskiego. Ekspedycja trwała trzy lata (1874–1876). W jej trakcie gromadził okazy flory oraz materiały etnograficzne o tamtejszych plemionach, głównie o Czukeczach, a ponadto o Jakutach, Tunguzach, Jukagirach, Czuwańcach i Omokach. Nad Kołymą zbierał między innymi stroje ludowe eksponowane później na wystawie antropologicznej w 1878 r. Zamieszczał też w czasopismach rosyjskich wiele sprawozdań i artykułów⁶. Na największą uwagę zasługuje właśnie ostatnia z wymienionych praca *Tri goda w severo-vostočnoj Sibiri za polarnym krugom* ogłoszona w 1880 r.

Pod koniec lat siedemdziesiątych i na początku osiemdziesiątych Augustynowicz odbył szereg podróży morskich wzdłuż wybrzeży Azji, pływając jako lekarz na statku przewożącym rosyjskich zesłańców z Odesy na Syberię. Wynikiem prowadzonych w tym okresie obserwacji są liczne korespondencje, które ukazywały się w czasopismach „Pravitel-

⁴ F. Avgustinovič, *Nastavlenije volostnym feldšeram o pomošči ukušennym biešennymi sobakami i zarazivšym sja sibirskoju jazvoju*, [KIIIV] 1861, ss. 26.

⁵ „Vsemirnyj Putešestvennik” 1874, nr 2, s. 42–84.

⁶ O plemenach naselajuščich Kołymskij okrug. „Izvestija Obščestva Ljubitelej Jestestvoznanija, Antropologii i Etnografii” 1878–1879, t. 31, (priloženije), zasiedanije 17-oje, s. 41–43; *Tri goda v severo-vostočnoj Sibiri za polarnym krugom*, „Drevnija i Novaja Rossija” 1880, nr 12, s. 641–733.

stvennyj Vestnik", „Bereg” oraz „Drevnaja i Novaja Rossija”⁷. Znalazł się w latach 1879–1880 ponownie na Sachalinie, zajął się przede wszystkim uzupełnianiem swojej kolekcji botanicznej oraz badaniem warunków klimatyczno-glebowych wyspy z punktu widzenia ich przydatności do rolnictwa. Napisał też na ten temat krótką notatkę w dzienniku „Bereg”⁸.

Owocem syberyjskich wypraw Augustynowicza jest poza tym szereg prac botanicznych oraz bogaty zbiór roślin liczący 40 tysięcy okazów, przekazany do ogrodu botanicznego w Petersburgu, a opracowany przez Herdera i Trautvettera. Ostatnie lata swojego życia spędził podróżnik na Litwie, gdzie zmarł w 1891 roku.

Powracając do etnograficznej działalności Augustynowicza warto przyrzeć się bliżej wspomnianej już publikacji pt. *Žyzn' russkich i inorodcev na ostrove Sachaline*. Część tego obszernego artykułu poświęcona jest ocenie stosunków, jakie panowały wśród rodzin rosyjskich urzędników zamieszkujących posterunek Due, omówieniu warunków życia i pracy przebywających tam zesłańców oraz naszkicowaniu kontaktów, głównie handlowych, Rosjan z miejscową ludnością. Większą uwagę przykuwają jednak dalsze fragmenty pracy, dotyczące wyłącznie sachalińskich plemion. Zawierają one szereg interesujących danych o ich cechach fizycznych, rozwoju umysłowym oraz najbardziej charakterystycznych elementach kultury materialnej, duchowej i społecznej.

Szczególne miejsce zajmują w artykule Giliacy. Znajomość tego plemienia była w chwili przybycia Augustynowicza na Sachalin bardzo powierzchowna. Wcześniejsze źródła rosyjskie poprzestawały zazwyczaj na opisie cech antropologicznych Giliaków⁹, ich siedzib¹⁰ oraz zajęć

⁷ *Izvēlečenie iz putievych zapisok doktora Avgustinoviča, soprovoždavšogo, minuvšym letom, partiju ssylno-katoržnych, otpravlennych na ostrov Sachalin morskim putem*. „Pravitelstvennyj Vestnik” 1879, nr 276, s. 3; Krejser „Nižnyj Novgorod”. *Port-Said*. „Bereg” 1880, nr 37, s. 3; *S krejsera „Nižnyj Novgorod”*. (Krasnoje More). „Bereg” 1880, nr 53, s. 3, nr 54, s. 3; *Ot Adena do Singapura*. „Bereg” 1880, nr 95, s. 3; *Na „Nižnem Novgorode” ot Odessy do Sachalina*. (Putevyje zametki). „Drevnaja i Novaja Rossija” 1880, nr 5, s. 54–66, nr 9, s. 25–75; *Zametki ob ostrove Sachaline*. „Pravitelstvennyj Vestnik” 1880, nr 284, s. 3, nr 285, s. 3, nr 286, s. 3.

⁸ *Kratije zametki o počve i klimacie ostrova Sachalina v otnošenii k chlebo-pašestvu*. „Bereg” 1880, nr 6, s. 1–2.

⁹ N. Sverbejev, *Opisanije pławanija po reke Amuru ekspedicii g.-gub. Vostočnoj Sibiri w 1854 godu*. „Zapiski Sibirskogo Otdela Geografičeskogo Obščestva” 1857. t. 3, otd. 1, s. 1–78.

¹⁰ N. Bośniak, *Ekspedicii w Priamurskom Kraje*. „Morskij Sbornik” 1859, t. 39, nr 1, s. 111–131; E. Šperk, „Geografo-patologičeskije očerki Vostočnoj Sibiri. Očerok V. „Mediko-Topografičeskij Sbornik” 1871, t. 2.

łowieckich¹¹. *Žyzn' russkich i inorodcev na ostrove Sachaline* opublikowana w 1874 r. wzbogaciła tę wiedzę o wiadomości z zakresu kultury duchowej i społecznej. Fakt ten jest tym bardziej godny podkreślenia, że gruntowniejsze monografie o kulturze Giliaków, między innymi L. Sternberga¹² i B. Piłsudskiego¹³, ukazały się dopiero pod koniec XIX i na początku XX wieku, a więc znacznie później.

Opis Giliaków autor rozpoczyna od omówienia ich cech fizycznych, charakteru i sposobu zachowania się. Kwestionuje tu między innymi często krzywdzące i błędne wyobrażenia ówczesnych podróżników o Giliakach. Píše o nich, że „...są bardzo nieufni, ale nie skłonni do oszustwa i kradzieży. Przeciwnie, Giliak zawsze dotrzymuje danego słowa i zawsze stara się spełnić swoją obietnicę w oznaczonym terminie... Charakter Giliaków jest daleki od srogiego i nie ma żadnej podstawy do nazywania ich „okrutnymi”, jak czynią to niektórzy podróżnicy. To prawda, że na Sachalinie rozprzestrzeniła się między zesłańcami pogłoska, jakoby Giliacy jedli ludzkie mięso, lecz jest ona pozbawiona wszelkiego prawdopodobieństwa. Krąży ona rzeczywiście już dawno, ale została puszczonea w obieg celem powstrzymania zesłańców od ucieczek w głąb wyspy”¹⁴.

Dalej Augustynowicz przedstawia giliackie ubiory, ozdoby, potrawy oraz wygląd i sposób budowy letnich i zimowych jurt, przy czym porównuje je z jurtami Giliaków amurskich. Piszac o odzieży zwraca między innymi uwagę na pierwsze oznaki wpływów, jakie wywarły kontakty z Rosjanami. Podkreśla na przykład fakt stopniowego wprowadzania do tradycyjnego stroju ludowego płóciennych koszul i kaftanów w miejsce odzieży skórzanej.

Wiadomości o kulturze duchowej i społecznej zaczyna autor od opisu zajęć. Píše między innymi o zwyczajach łowieckich, przede wszystkim o polowaniu na sobole, w którym członkowie plemienia uczestniczą już od najmłodszych lat; nieco mniej pisze o polowaniu na foki i o po-

¹¹ Pargačevskij, *Pojezdka zimim putem vverch po reke Amuru, ot Nikolajevskogo posta do Ust'-Strielocznego karaula, v 1856-57 godach*. „Vestnik Geografičeskogo Obščestva” 1857, t. 21, otd. 2, s. 157-179.

¹² L. Sternberg, *Sachalinskije Giliaki*. „Etnografičeskoe Obozrenije” 1893, kn. 17, nr 2, s. 1-46; *Giliaki*. „Etnografičeskoe Obozrenije” 1904, kn. 60, nr 1, s. 1-42, kn. 61, nr 2, kn. 63, s. 66-119.

¹³ B. Piłsudski, *Nuždy i potrebnosti sachalinskich Giliakov*. „Zapiski Priamurskogo Otdela Russkogo Geografičeskogo Obščestva” 1898, t. 4, nr 4, s. 1-38; tegoż *Aborigeny ostrova Sachalina*. „Živaja Starina” 1909, vyp. 2-3, s. 3-16; *Rody, biere-mennost', vykidyšy, bezrołodije i płodovitost' u tuzemcev ostrova Sachalina*. „Živaja Starina” 1909, vyp. 1-2, s. 22-48; *Szamanizm u tubylców na Sachalinie*. „Lud” 1909, t. 15, s. 261-274, 1910, t. 16, s. 117-132; *Poezja Giliaków*. „Lud” 1911, t. 17, s. 95-123; *Gilyaks and their songs*. „Folk-Lore” 1913, vol. 24, nr 4.

¹⁴ „Vsemirnyj Putešestvennik” 1874, nr 2, s. 75.

łowie ryb. Wspomina przy tym o wielkim przywiązaniu Giliaków do psów, które odgrywają w ich życiu i gospodarce dużą rolę.

Na czoło wysuwają się jednak informacje o wierzeniach i obyczajach. „Wszyscy Giliacy — stwierdza Augustynowicz — są ogólnie poganinami, z wyjątkiem tych bardzo nielicznych, którzy przyjęli chrześcijaństwo. Nie mają szamanów, ani jakichkolwiek innych osób zajmujących się wyłącznie obrządkami religijnymi. Czczą natomiast niedźwiedzia; czczą go jak bóstwo i raz w roku świętują tak zwane *Zabicie niedźwiedzia...*”¹⁵ Opis tego święta przedstawiony został bardzo dokładnie i jest niewątpliwie ciekawym przyczynkiem do badań nad rozpowszechnionym na Syberii kultem niedźwiedzia.

Interesująco wyglądają również obyczaje związane z zawarciem związku małżeńskiego. Kawaler pragnący założyć własną rodzinę „obowiązany jest koniecznie ukraść dla siebie żonę, chociaż porwanie to odbywa się prawie zawsze za wiedzą rodziców dziewczyny i za jej zgodą”¹⁶. Zwyczaj „porwania”, po którym nowożeniec obowiązany jest zawieźć rodzicom jakiś podarek składający się w większości z broni myśliwskiej lub sprzętu rybackiego, stanowi cały obrządek ślubny u Giliaków. Niekiedy zdarza się, że Giliak porywa cudzą żonę. W takich wypadkach pokrzywdzony mąż kieruje zwykle skargę do naczelnika plemienia. Ten ostatni z kolei zmusza porywacza do zwrócenia cudzej własności, nie wymierzając przy tym jednak winnemu żadnej kary.

Następnie Augustynowicz omawia obrzędy pogrzebowe Giliaków i formę pochówka. Opisuje też oryginalny zwyczaj powitania gości. Przyszedszy w odwiedziny Giliak siedzi pewien czas w milczeniu paląc fajkę, po czym, na prośbę gospodarza, kładzie głowę na jego kolanach. Gospodarz, rozplótłszy warkocz na głowie gościa, początkowo delikatnie ją głaszcze, a później, rozczesując palcami coraz szybciej kosmyki włosów, wyjmuje insekty, które są dla niego wielkim przysmakiem.

Zupełnie odmiennym plemieniem, różniącym się nie tylko od Giliaków, ale i od pozostałych mieszkańców wyspy, byli Ajnowie. Informacje, jakie można znaleźć o nich w artykule, dotyczą przede wszystkim ich cech fizycznych oraz wyglądu jurt i odzieży. Nie brak jednak danych o charakterze Ajnów, ich wierzeniach, niektórych formach współżycia zbiorowego, jak na przykład podział obowiązków domowych między kobiety i mężczyzn oraz ceremonia powitania gościa, a także o ich głównych zajęciach.

Odrębność Ajnów, obok wyglądu zewnętrznego, jest najbardziej widoczna w sferze kultury niematerialnej, a szczególnie w ich ustroju spo-

¹⁵ Tamże, s. 77–78.

¹⁶ Tamże, s. 79.

lęcznym. Obserwacje Augustynowicza potwierdzają na przykład fakt występowania u nich matriarchatu, jakkolwiek nie używa on tego terminu. Pisząc o życiu rodzinnym Ajnów zauważa między innymi, że „...mężczyźni są obojętni na sprawy rodzinne i prawie całkowicie nie troszczą się o swoich najbliższych. Kobieta musi sama łowić ryby, aby wyżywić siebie i swoje dzieci...”¹⁷. Ciekawe, chociaż różniące się od spostrzeżeń późniejszych badaczy, są także informacje o wierzeniach: „Ajnowie czczą — według polskiego podróżnika — jakieś mityczne bóstwo „Kamoi”, w kulcie którego zapalają ogromne ogniska, zarówno na brzegach wyspy, jak i w jej wnętrzu na śródgórskich polanach. Zapalane latem w obecności kilku rodzin ogniska, stanowią cały ich religijny obrządek”¹⁸. W przeciwieństwie do tego K. Moszyński, powołując się na H. van Siebolda (1881), podaje, że u Ajnów występuje również kult niedźwiedzia¹⁹. Materiał o Ajnach, aczkolwiek niepełny i nie zawsze ścisły, zasługuje jednak na uwagę w historii badań tego plemienia.

Oprócz Giliaków i Ajnów Augustynowicz zetknął się na Sachalinie z Oroczonami. Wzmianka o nich jest dosyć pobieżna i zawiera głównie informacje o cechach antropologicznych, sposobie ubierania się, wyglądzie jurt i niektórych innych elementach kultury materialnej.

Zbyt krótki pobyt na wyspie nie pozwolił Augustynowiczowi na dokładniejsze poznanie wszystkich tamtejszych plemion. Nie udało mu się na przykład zebrać żadnych wiadomości o nielicznej zresztą grupie sachalińskich Jakutów i Tunguzów, a wspomniany wyżej materiał o Ajnach i Oroczonach nie zawsze jest wyczerpujący. Tym niemniej omawiany artykuł był — co należy podkreślić — jednym z pierwszych źródeł wiedzy o ludach Sachalinu. Toteż przedstawiony w skróconej formie 21 lutego 1873 r. na zebraniu Oddziału Etnografii Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego spotkał się z dużym uznaniem członków tego towarzystwa²⁰.

Innym źródłem etnograficznej wiedzy jest opis podróży do północno-wschodniej Syberii pt. *Tri goda v severo-vostočnoj Sibiri za polarnym krugom*. Praca rozpada się na trzy wyraźne części. Pierwsza jest dziennikiem podróży prowadzonym na drodze z Irkucka do Jakucji, druga geograficznym szkicem okręgu jakuckiego i kołymskiego, trzecia zaś wyłączną charakterystyką plemion północno-wschodniej Syberii.

Pewne wiadomości z zakresu etnografii znajdują się już w drugiej części, materiał ten jest jednak bardzo przemieszany z informacjami

¹⁷ Tamże, s. 81.

¹⁸ Tamże, s. 81.

¹⁹ K. Moszyński, *Ludy zbieracko-łowieckie*, Kraków 1951, s. 293–294.

²⁰ *Nabludenija nad bytom naselenija ostrova Sachalina*. „Izvestija Russkogo Geografičeskogo Obščestva” 1973, t. 9, nr 4, s. 113–115.

geograficznymi, przyrodniczymi i ekonomicznymi. Szczególnie częste są tu wzmianki o Jakutach, ich kulturze materialnej, usposobieniu, zajęciach, obyczajach, wierzeniach oraz przesądach; rzadsze natomiast o Tunguzach.

W części trzeciej, zawierającej najwięcej materiału etnograficznego, Augustynowicz omawia kolejno Jukagirów, Czuwańców, Omoków, Tunguzów, Łamutów i Czukczów. Na pierwszy plan wysuwają się wiadomości o Czukczach. W większości stanowią one materiał poprzednio nieznan, gdyż wcześniejsze relacje o tym plemieniu, jakkolwiek dosyć liczne²¹, ograniczały się przeważnie tylko do niektórych aspektów kultury materialnej i życia gospodarczego.

Czukcze badani przez Augustynowicza zamieszkiwali Półwysep Czukocki oraz, w mniejszej ilości, północno-wschodnią część Jakucji. Dzielił się przy tym na cztery główne rody. Prowadzili koczowniczy tryb życia wędrując za stadami reniferów, liczącymi u bogatszych Czukczów niekiedy ponad 10 tysięcy sztuk. W miejscach nowych pastwisk zakładali obozowiska zwane „urusami”; Augustynowicz dokładnie omawia konstrukcję tych urusów. Wiele miejsca poświęca również innym elementom kultury materialnej, takim jak odzież, ozdoby, sprzęt gospodarski oraz główne potrawy.

Nowe, nieznane przedtem szczegóły o Czukczach, to jednak przede wszystkim wiadomości o ich życiu społecznym i obyczajowym. Głównym zajęciem Czukczów była hodowla reniferów. Prócz tego prowadzili handel wymienny między sobą oraz z Rosjanami. Corocznie uczestniczyli na przykład w tzw. „jarmarku czukockim”, który odbywał się w oddalonej o około 250 km od Niżniekołymska Twierdzy Aniujskiej. Była to zarazem okazja do licznych uroczystości i ceremonii.

Ustrój społeczny opierał się u Czukczów na bezwzględnym posłuszeństwie wobec rodowych naczelników, zwanych „eremami”. Cieszący się ogromnym autorytetem erema sprawował między innymi władzę sądowniczą. Najczęściej spotykaną karą było bicie związanego winowajcy pałką po głowie. Cięższe przestępstwa karano śmiercią, przy czym rodzaj karni, często bardzo wyszukany, ustalał sam erema. Obok orzekanych przez niego wyroków i wymierzanych kar istniał też u Czukczów ściśle przestrzegany zwyczaj zemsty rodowej, przypominającej sycylijską wendettę. Zarówno ten zwyczaj, jak i szereg innych, wynikał z porywczego i surowego charakteru Czukczów oraz z tego, że nigdy nie wybacza

²¹ Obszerną literaturę o Czukczach podaje A. A. Ivanovski (*Ukazatel' literatury o Čukčach*. „Etnografičeskoje Obozrenije” 1891, kn. 10) oraz D. Zielenin (*Bibliografičeskij ukazatel' russkoj literatury o vnešnem byte narodov Rossii. 1700–1910*. „Zapiski Russkogo Geografičeskogo Obščestva, po Otdeleniju Etnografii” 1913, t. 40, vyp. 1, ss. XXIX, 733, 3 nlb.).

uraz. W gniewie Czukcza potrafił na przykład obciąć swojej żonie uszy lub rękę, zdrada natomiast prawie zawsze karana była śmiercią. Charakteryzując zwyczaje małżeńskie Augustynowicz zwraca poza tym uwagę na praktykowane tu małżeństwo na próbę, mogące trwać od trzech do pięciu lat, oraz na występowanie u Czukczów wielożeństwa. Wyraźnie dał się również zaobserwować podział obowiązków na zajęcia „męskie” (przygotowanie sań, wypas i zabijanie reniferów na mięso) i „żeńskie” (prace wewnątrz urusów).

Augustynowicz odnotowuje ponadto wiele innych szczegółów obyczajowych. Bardzo wyczerpująco omawia na przykład obrzędy pogrzebowe. „Ciała zmarłych — pisze na wstępie — palą lub zostawiają na powierzchni ziemi w jakiegokolwiek górzystej okolicy na pożarcie dzikim zwierzętom, przeważnie wilkom, dla których żywią szczególny szacunek...”²². Dalej wspomina o wierzeniach Czukczów. Według jego relacji „czczą oni Słońce, ale nigdy się nie modlą i nie spełniają żadnych religijnych obrzędów...”²³, poza tym są bardzo zabobonni.

Nieco mniej uwagi poświęcił Augustynowicz Tunguzom. Fragment o nich zawiera głównie podstawowe informacje o ich cechach antropologicznych, charakterze, siedzibach, zajęciach (również ściśle rozgraniczonych dla mężczyzn i kobiet), o wierzeniach oraz niektórych obyczajach, między innymi o obrządkach pogrzebowych.

Krótsze są również wzmianki o Jukagirach, Czuwańcach, Omokach i Łamutach. Kreśląc tylko najbardziej charakterystyczne elementy kultury materialnej, duchowej i społecznej tych plemion Augustynowicz zwraca między innymi uwagę na stopniowy zanik indywidualnych cech kulturowych, szczególnie wśród mniejszych grup ludnościowych. Tak na przykład Jukagirzy przyjęli w większości tunguski i rosyjski język, prawosławne wyznanie oraz rosyjski, jakucki bądź tunguski ubiór. Czuwańcy w dużej części poddali się wpływom Rosjan (tryb życia, język) i Jakutów (ubiór). Rusyfikacji w ogromnym stopniu ulegli również Omokowie i Łamuci. Większe plemiona, takie jak Jakuci, Tunguzi i Czukcze, do czasu przebywania wśród nich Augustynowicza w dużej mierze oparły się jeszcze obcym wpływom.

O przedstawionej wyżej pracy *Tri goda v severo-vostočnoj Sibiri za polarnym krugom* wyrażał się pochlebnie na łamach „Izvestii Russkogo Geografičeskogo Obščestva” między innymi w 1881 r. V. I. Vagin²⁴. Pod-

²² „Drevnija i Novaja Rossija” 1880, nr 12, s. 727.

²³ Tamże, s. 727.

²⁴ V. I. Vagin, *Avustinovič F. M., Tri goda v severo-vostočnoj Sibiri za polarnym krugom*. (Rec.). „Izvestija Vostočno-Sibirskogo Otdela Russkogo Geografičeskogo Obščestva” 1881, t. 12, nr 1, s. 42.

kreślał on wartość znajdującego się w niej nowego materiału etnograficznego, przy czym szczególnie wysoko ocenił wiadomości o Czukczach.

Podsumowując dorobek Augustynowicza stwierdzić można, że prace jego często nie miały ściśle naukowego i metodologicznego podejścia do omawianych zagadnień, często też czynione obserwacje były niepełne i pobieżne. Tym niemniej wносиły one do ówczesnej wiedzy wiele nowego materiału faktograficznego i dlatego można uważać je za godny wspomnienia przyczynek do znajomości ludów Syberii. Zwracano na nie między innymi kilkakrotnie uwagę w Rosyjskim Towarzystwie Geograficznym, tak na posiedzeniach jego członków, jak i w publikacjach tego towarzystwa. Nie można również pominąć roli popularyzatorskiej, jaką w okresie nielicznych jeszcze kontaktów z mało znanymi plemionami spełniały artykuły Augustynowicza. Zainteresowanie nimi zmalało jednak wraz z rozpoczęciem systematycznych badań podjętych na szeroką skalę pod koniec XIX wieku, głównie przez Wschodniosyberyjski Oddział Rosyjskiego Towarzystwa Geograficznego. Dzisiaj prace polskiego podróżnika mają znaczenie przede wszystkim historyczne, ważne z jednej strony dla studiów porównawczych, z drugiej ze względu na pionierski ich charakter w dziedzinie badań etnograficznych niektórych obszarów Syberii.

TADEUSZ ŚLABCZYŃSKI

TOMASZ AUGUSTYNOWICZ (1809-1891) AND HIS ETHNOGRAPHIC WORKS ON SIBERIA

(S u m m a r y)

After finishing his Medical School at the Vilna University in 1835, Tomasz Augustynowicz first practiced medicine for a long time in European Russia.

In the 1870's and at the beginning of the 1880's he made a series of expeditions deep inside Asia and along its coasts. He covered the length and breadth of almost all of Siberia and did studies on ethnography and nature in addition to his work as a doctor. In 1871 and 1872, as the first Pole and one of the first Europeans to visit Sakhalin, he made ethnographic studies of the Gilyaks, Orochons and Ainus and published the results in a long article in 1874. Augustynowicz spent the years 1874-1876 in northeastern Yakutia, on the Kolyma River and on the Chukchee Peninsula where he collected ethnographic materials about the Chukchees, Yakuts, Tungus, Yukagirs, Chuvans and Omoks. The result of this expedition was among

other things an ethnographic and geographic description of northeastern Siberia published in 1880. It was extremely valuable as a source of lots of entirely new pieces of information about the intellectual and social culture of the Chukchees.

Another result of Augustynowicz's expeditions to Asia and Siberia was a rich collection of plants numbering 40,000 specimens which was sent to the Botanical Garden in St. Petersburg and studied by Herder and Trautvetter. There was also a series of lesser articles on geography, ethnography and nature and his correspondence published in Russian journals.